



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Kultury
i Środków Przekazu (125.)
oraz Komisji Ustawodawczej (334.)
w dniach 29 maja i 3 czerwca 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o ustanowieniu 4 czerwca – rocznicy wyborów w 1989 roku Świętem Wolności i Praw Obywatelskich (druk senacki nr 1138).

(Początek posiedzenia 29 maja o godzinie 8 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu Jerzy Fedorowicz oraz zastępca przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Aleksander Pocij)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie 2 połączonych komisji: Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Ustawodawczej.

Jest ono poświęcone rozpatrzeniu projektu ustawy o ustanowieniu 4 czerwca – rocznicy wyborów w 1989 roku Świętem Wolności i Praw Obywatelskich.

Czy do porządku posiedzenia państwo senatorowie zgłaszają jakieś uwagi? Nie.

Nie stwierdzam kworum. W związku z tym, jeżeli nie będzie kworum do końca posiedzenia, będziemy obradować bez przyjęcia wniosku końcowego.

Witam serdecznie panią mecenas Danutę Drypę, legislatora w Biurze Legislacyjnym, oraz pana Mariana Fałkę, eksperta z Kancelarii Senatu – witam bardzo serdecznie, Panie Mecenasie.

W takim razie otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Bogdana Klich, który jest przedstawicielem wnioskodawców, reprezentuje w dalszych pracach nad tym projektem grupę senatorów.

Panie Senatorze, proszę o zabranie głosu.

Senator Bogdan Klich:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przed kilkoma tygodniami grupa senatorów Platformy Obywatelskiej złożyła wniosek o szczególne upamiętnienie dnia 4 czerwca, a konkretnie 4 czerwca 1989 r. Chodzi o rocznicę wyborów czerwcowych, które rozpoczęły proces demokratyzacji w Polsce i doprowadziły Polskę do suwerenności. Demokracja stała się obowiązującym ustrojem politycznym w Polsce, a suwerenność, stopniowo odzyskiwana, stała się niezbywalna dzięki wysiłkowi całego narodu.

Ten moment, 4 czerwca 1989 r., miał kluczowe znaczenie dla historii naszego kraju. Ten dzień pamiętamy jako dzień szczególnie, w którym za pomocą kartki wyborczej, a nie za pomocą siły udało się rozpocząć proces transformacji. Dzięki tej decyzji, która została podjęta za pomocą urn wyborczych, Polacy odzyskali demokrację, odzyskali suwerenność. Jesteśmy w związku z tym głęboko przekonani co do tego, że dzień 4 czerwca powinien być świętem państwowym, Świętem

Wolności i Praw Obywatelskich. Jako taki został zresztą przed 6 laty ogłoszony decyzją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, która to decyzja ustanowiła 4 czerwca Dniem Wolności i Praw Obywatelskich. Równocześnie Sejm podjął decyzję o tym, żeby 31 sierpnia, czyli data zwycięskich strajków sierpniowych w 1980 r., był świętem państwowym. Uważamy, że należy zrównać pod względem statusu te 2 rocznice: 4 czerwca i 31 sierpnia, i dlatego wnosimy o to, żeby nadać dniu 4 czerwca identyczny jak dniu 31 sierpnia charakter, status, a zatem status święta państwowego.

To byłaby decyzja, która ani nie pociągałaby za sobą konieczności uchwalania dnia wolnego od pracy, ani też nie pociągałaby żadnych dodatkowych kosztów finansowych dla budżetu państwa. Byłoby to święto państwowe, które obchodzilibyśmy poprzez wywieszenie flag państwowych we wszystkich miejscach publicznych. To postanowienie oddaje ducha... oddaje przekonanie, że warto przypominać Polakom, zwłaszcza tym, którzy nie mieli okazji, bo byli jeszcze za młodzi, uczestniczyć w tamtych wydarzeniach, te najważniejsze momenty naszej historii, które są kamieniami milowymi na drodze do wolności, demokracji i suwerenności naszego kraju.

Dlatego postanowiliśmy w Senacie przedstawić krótki projekt ustawy,

mówiący o tym, że po pierwsze, dzień 4 czerwca ustanawia się Świętem Wolności i Praw Obywatelskich, po drugie, to Święto Wolności i Praw Obywatelskich jest świętem państwowym, a po trzecie, ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ten trzeci artykuł zaproponowanej ustawy ma szczególne znaczenie, bo przecież w przyszłym tygodniu przypada dzień 4 czerwca i dlatego rozpatrzenie przez połączone komisje, pozytywne rozpatrzenie tego projektu, wydaje się oczywiste, przynajmniej dla tych, którzy utożsamiają się z demokracją, suwerennością, prawami obywatelskimi w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Poproszę panią mecenas Danutę Drypę o zabranie głosu.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jako przedstawiciel Biura Legislacyjnego mogłabym jedynie zaproponować zmianę tytułu ustawy, tzn. skrócenie go, tak aby to było ustanowienie Święta Wolności i Praw Obywatelskich, ponieważ w art. 1 już jest mowa o tym, że to będzie dzień 4 czerwca. Tak więc tytuł tej ustawy byłby krótszy.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy pan przewodniczący Klich, wnioskodawca, się odniesie do tej uwagi?

Bardzo proszę.

Senator Bogdan Klich:

Dziękuję bardzo.

Ja bym proponował pozostawić ten zapis, bo on nie budzi kontrowersji natury prawnej, natury legislacyjnej. Proponowałbym go pozostawić, dlatego że analogiczny wniosek został złożony też w Sejmie i gdyby Sejm zajął się tą sprawą, byłaby zgodność obu projektów.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy pan mecenas Fałek, jako ekspert, też chce zabrać głos?

Ekspert do spraw Oceny Skutków Regulacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marian Fałek:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja tylko chciałbym powiedzieć, że przedmiotowa regulacja nie będzie nosiła żadnych skutków dla sektora finansów publicznych w postaci dodatkowych wydatków czy dla sektora przedsiębiorstw, czy dla obywateli.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chce...

Pan senator Zientarski. Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Inicjatywa przedstawiona i rozpatrywana w dniu dzisiejszym ma szczególne znaczenie. Myślę, że – jakby w uzupełnieniu, czy żeby podkreślić to, co powiedział przedstawiciel wnioskodawców, pod tymi zdaniami w pełni się podpisuję – należy także podkreślić, że ustanawiamy ten dzień świętem państwowym w Senacie w przededniu trzydziestej rocznicy powołania odrodzonego Senatu. To bardzo ważna rocznica, która zresztą przez Senat będzie obchodzona właśnie 4 czerwca, są zaproszeni, co wiemy, wszyscy senatorowie ze wszystkich kadencji, żeby uczcić

ten dzień. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że czym innym jest ustanowienie dnia – takich dni jest bardzo wiele, różnych – a czym innym jest nadanie danemu dniu statusu święta państwowego, to jest zdecydowane podniesienie rangi, to jest wstawienie do kalendarza świąt państwowych tej daty, przełomowej daty dla bytu demokratycznego państwa prawnego. Dlatego też absolutnie uważam tę inicjatywę za w pełni zasadną.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos?

W takim razie ja sobie pozwolę.

Nie ma wątpliwości, że ta ustawa, ten projekt jest bardzo ważnym i niepodlegającym – w moim pojęciu – żadnej dyskusji projektem, zwłaszcza że większość z nas, wszyscy oczywiście byliśmy w tym dniu świadkami narodzin wolności.

Muszę powiedzieć, że prowadząc w Sejmie obrady jako szef komisji, nie spotkałem się jeszcze z taką sytuacją – mówię to do państwa senatorów – w której nie zechcieliby wziąć udziału chociażby w dyskusji przedstawiciele koalicji rządzącej. Wydaje mi się, że ten unik w postaci braku kworum oznacza, że są przeciwni. Ale w sytuacji, gdy chodzi o to wielkie święto, które będziemy obchodzić za kilka dni, to jest dla mnie, mówiąc najdelikatniej, zupełnie niezrozumiałe. Bo chciałbym jako przewodniczący komisji kultury i jako obywatel usłyszeć, jakie są powody, dlaczego ktoś nie chce przynajmniej wziąć udziału w dyskusji, żeby powiedzieć, z jakiego to powodu nie chciałby, aby ten dzień był Świętem Wolności i Praw Obywatelskich. Ponieważ jako przewodniczący będę musiał za chwilę zakończyć posiedzenie naszej komisji...

(Głos z sali: Naszych.)

...naszych połączonych komisji, chciałbym podziękować państwu senatorom, chciałbym podziękować naszym legislatorom za spotkanie. Oczywiście całość naszej debaty jest w protokołach senackich i w internecie.

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

Senator Bogdan Klich:

Ja chciałbym zapytać panów przewodniczących o to, jak wyglądała procedura zwołania tego posiedzenia połączonych komisji. Bo jak mi wiadomo, była to osobista decyzja przewodniczącego Gogacza o zwołaniu tego posiedzenia komisji na dzisiaj na godzinę 8.30, Komisji Ustawodawczej oraz komisji kultury, komisja kultury musiała dopasować się do Komisji Ustawodawczej. Termin: godzina 8.30 po zakończeniu obrad Senatu był terminem nienaruszalnym. Osobiście interweniowałem u przewodniczącego Gogacza, prosząc go o to, aby ten termin został przełożony na dzień pracy Senatu, czyli na wczoraj, a marszałek Borusewicz osobiście interweniował u marszałka Karczewskiego, jak mnie informował. Mimo to przewodniczący Gogacz termin ten podtrzymał, a dzisiaj nie ma ani przewodniczącego, ani nikogo z większości senackiej. Jeśli pan senator zechciałby powiedzieć dwa słowa na ten temat, byłbym bardzo zobowiązany.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

To jest też wiadomość dla opinii publicznej. Pan marszałek Karczewski skierował do naszej komisji prośbę... pismo, oświadczające, że mamy pracować nad tą ustawą: Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Kultury i Środków Przekazu. Zgodnie z regulaminem decydującą komisją jest Komisja Ustawodawcza. 2-krotnie odbyłem rozmowę z panem przewodniczącym Stanisławem Gogaczem i wystosowałem oficjalne pismo z prośbą o zwołanie komisji w 2 terminach. Pierwszy termin, który wydawał mi się najlepszy do realizacji tego zadania, to był termin: tuż po zakończeniu obrad Senatu, bo oczywiście wtedy wszyscy senatorowie byłiby na miejscu. Ponieważ jednak nie było wiadomo, o której godzinie zakończy się posiedzenie Senatu, daliśmy jeszcze ten wariant, że gdy Senat będzie obradował następnego dnia, zgodnie z harmonogramem, od godziny 9.00, zrobi się posiedzenie o godzinie 8.30. Gdy się okazało, że Senat zakończy swoje obrady wcześniej, poprosiłem pana przewodniczącego Stanisława Gogacza o przesunięcie terminu, ale nie zmienił swojej decyzji. W związku z tym komisja kultury, którą ja jako przewodniczący reprezentuję, musiała się spotkać o godzinie 8.30.

Panie Przewodniczący, pan jest senatorem już kilku kadencji i wie, że przecież naszym, senatorów obowiązkiem jest praca wtedy, kiedy zostanie wyznaczone posiedzenie komisji. Chciałbym, żeby obywatele wiedzieli o tym, że komisje senackie nie mogą obradować wtedy, kiedy odbywa się sesja Senatu, czyli pracujemy w chwilach wolnych. I to nie jest żadne usprawiedliwienie dla osób, które... Właściwie ich regulaminowym obowiązkiem jest przedstawić usprawiedliwienie i to usprawiedliwienie powinno być usprawiedliwieniem poważnym. Nie jest usprawiedliwieniem dla senatora to, że posiedzenie komisji odbywa się o godzinie 8.00 czy o 8.30, bo to jest przecież normalny tryb pracy. W związku z tym ja uważam, że brak obecności senatorów z koalicji rządzącej jest dowodem na to, że nie chcą procedować nad tą ustawą. Wyraziłem to już w swojej wcześniejszej wypowiedzi. Dziękuję.

Pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Także chciałbym wyrazić nie tylko zdziwienie, ale też olbrzymią dezaprobatę w stosunku do zachowania przewodniczącego Komisji Ustawodawczej.

Panowie Przewodniczący, Szanowni Państwo, pełniłem tę funkcję przez prawie 2 poprzednie kadencje Senatu i nie wyobrażam sobie, ażeby nie przyszedł na posiedzenie komisji, które sam zwołałem, jeśli nie ma jakichś obiektywnych bardzo poważnych przesłanek uniemożliwiających stawiennictwo. Dzisiaj – podkreśliam to – pan przewodniczący Gogacz, który zwołał to posiedzenie komisji, przyszedł na posiedzenie komisji, ale zorientowawszy się, że ze względu na stawienie się wszystkich członków komisji z ramienia Platformy Obywatelskiej może rzeczywiście dojść do realizacji tego posiedzenia komisji... Bo liczył – tak należy zakładać – że

członkowie komisji z ramienia Platformy nie przybędą. Przybyli. W związku z tym on, w pełni, że tak powiem, sił i zdrowy, bo przyszedł, bez podania przyczyny opuścił posiedzenie komisji, wyznaczając do prowadzenia wiceprzewodniczącego. Taka sytuacja nigdy w historii Senatu nie miała miejsca, to jest bezprecedensowe wydarzenie. To zlekceważenie nie tylko swoich obowiązków jako przewodniczącego, pozycji przewodniczącego, ale także zlekceważenie osób, które specjalnie zostały, nie wyjechały, pozostały na drugi dzień, bo posiedzenie komisji zostało zwołane i w poczuciu odpowiedzialności przybyły o 8.30 na posiedzenie. Zostały one zlekceważone zachowaniem przewodniczącego Gogacza.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bogdan Klich.

Senator Bogdan Klich:

Panowie Przewodniczący!

Po tych informacjach, które uzyskaliśmy, po tym wszystkim, co już w tej chwili wiemy na temat sposobu zachowania przewodniczącego komisji oraz na temat niewysłuchania interwencji, które miały spowodować, że będzie kworum, muszę powiedzieć ze smutkiem i z wielkim ubolewaniem, że uważam tę obstrukcję ze strony przewodniczącego Gogacza oraz senatorów należących do Prawa i Sprawiedliwości za obstrukcję celową, za uniemożliwienie przeprowadzenia posiedzenia przez komisje i uchwalenia przyjęcia projektu ustawy, który wydaje się niekontrowersyjny ze względu na to, że odwołuje się do naszej zbiorowej pamięci o tym, czym był 4 czerwca dla Polaków. Jeżeli w Sejmie nie było wątpliwości co do tego, że powinno się ustanowić Dzień Wolności i Praw Obywatelskich jako upamiętnienie 4 czerwca 1989 r., to dlaczego w Senacie w tej kadencji takie wątpliwości się pojawiły? To jest tak naprawdę ze strony większości senackiej, większości PiS w Senacie obstrukcja uniemożliwiająca kultywowanie naszej tradycji narodowej, naszej pamięci o jednym z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. Tak to interpretuję jako przedstawiciel wnioskodawców i ubolewam, że mamy do czynienia z tym zdarzeniem na 6 dni przed kolejną rocznicą 4 czerwca, którą będziemy obchodzić, zarówno tutaj, w Senacie, w Warszawie, jak i w Gdańsku podczas uroczystości obywatelskich.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

(*Senator Piotr Zientarski: Ja jeszcze... Można?*)

Proszę bardzo.

Senator Piotr Zientarski:

Jeszcze tylko uzupełnię swoją wcześniejszą wypowiedź. Senat ma szczególną legitymację do wystąpienia z tym wnioskiem, ponieważ obchodzi trzydziestą rocznicę w pełni wolnych, demokratycznych wyborów do Senatu. Przypomnijmy, że właśnie ta Izba powstała w 1989 r. w wyniku w pełni wolnych i demokratycznych wyborów.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pani senator Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Dziękuję.

Ja tylko chciałabym zwrócić uwagę na to, że to, co się stało, to się stało i zgodnie z procedurą nie możemy w tej sprawie w tej chwili prawdopodobnie nic zrobić, ale być może są tacy, którzy nas w internecie, jeżeli idzie nagranie, słyszą i widzą i powinni o tym wiedzieć. Mnie tylko dziwi i zastanawia jedna jedyna rzecz. Bo w całej tej sprawie, jeśli chodzi o termin posiedzenia naszej komisji, oczyścił się pan marszałek. Ja mam tu 2 dokumenty – poprosiłam panią Anię, żeby mi je pokazała, bo one nie były dołączone do tej uchwały – jeden dokument jest z 2 lub 3, bo jest poprawiona data, kwietnia, a drugi z 5 kwietnia, czyli to było dawno, dawno temu. I oba dokumenty są przez pana marszałka Karczewskiego skierowane do pana senatora Klicha, a drugi dokument do pana Jerzego Federowicza, przy czym na dokumencie, który otrzymał pan senator Klich, jest zapisana uwaga: Szanowni Państwo, proszę o pilne zwołanie posiedzeń komisji w celu rozpatrzenia projektu naszej ustawy przed najbliższym posiedzeniem Senatu. Zwracam uwagę, że to jest na dokumencie z 3 kwietnia. Dokument z 5 kwietnia jest skierowany informacyjnie do pana przewodniczącego komisji kultury. Nie wiem, dlaczego tylko do komisji kultury pan marszałek skierował ten dokument, pomijając inne komisje, które z tytułu swojego obowiązku itd. powinny brać udział w takim posiedzeniu. Ten drugi dokument jest z 5 kwietnia i jest skierowany do pana przewodniczącego Federowicza. Pana marszałek informuje, że skierował ten projekt do Komisji Ustawodawczej, że kieruje go do komisji kultury, i prosi o zbadanie, czy w odniesieniu do projektu z uwagi na jego zakres przedmiotowy istnieje ustawy obowiązek zasięgnięcia opinii określonej instytucji lub organizacji, oraz ewentualne przeprowadzenie odpowiednich konsultacji. Tak więc nawet zasygnalizował, że jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, to należy nad tym debatować.

Moje pytanie brzmi: wobec tego dlaczego, w związku z dokumentem zaopiniowanym przez pana senatora Klicha z użyciem słów „pilne zwołanie”, od 3 i 5 kwietnia nic w tej sprawie się nie wydarzyło? Bo nie ma chyba żadnych dokumentów mówiących o monitowaniu w związku z tym, że nie został ten projekt skierowany do rozpatrywania między kwietniem a nawet 24 maja. No, to jest ponad miesiąc. Mielśmy posiedzenia komisji w różnych sprawach, a w tej sprawie nie. Głupotą jest mówienie, że 4 czerwca jest datą wszystkim znaną, że nieuchronnie ta data się zbliża i że sprawa i termin są ważne. W związku z tym, w pewnym sensie nie dopilnowując zwołania posiedzenia, ułatwiliśmy panu przewodniczącemu Komisji Ustawodawczej wykonanie tego uniku polegającego na tym, że zjawił się tutaj na chwilę, zobaczył, że nie ma nikogo z partii rządzącej czy z opcji politycznej rządzącej... To jest moim zdaniem demonstracja, absolutna demonstracja przeciwko. Ja przyznam, że nie rozumiem, dlaczego tak to się potoczyło, że między 4, 5 kwietnia a 29 maja w tej sprawie trwała cisza. Chyba, że się mylę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Proszę.

Senator Aleksander Pociąg:

Pani Senator, odpowiedź jest bardzo prosta. Otóż żeby móc zwołać to posiedzenie, musiałaby być decyzja przewodniczącego Gogacza, ponieważ przewodniczący komisji kultury sam nie może procedować w tej sprawie. Dopiero nasza akcja, akcja ze strony 1/4 senatorów Komisji Ustawodawczej, którzy napisaliśmy do przewodniczącego Gogacza, jeżeli chodzi o regulamin prac Senatu, zmusiła go do zwołania tego posiedzenia komisji i dzięki temu w ogóle tutaj jesteśmy, ponieważ przez cały ten miesiąc pan senator przewodniczący nie zwoływał posiedzenia Komisji Ustawodawczej.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kobiak.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: A u marszałka...*)

Senator Andrzej Kobiak:

Ja rozumiem, że głosować nie możemy, ale przyjęc stanowisko możemy. I dobrze by było, gdy to, o czym mówiliśmy, że to jest jakaś obstrukcja, że to jest łamanie zasad Senatu... Dobrze by było takie stanowisko na piśmie sformułować i przesłać do pana marszałka z prośbą o wyjaśnienie sytuacji, a jednocześnie to nasze stanowisko przesłać do prasy, tak żeby zmusić pana marszałka do tego, żeby zechciał odpowiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Mecenasa, czy w tej sprawie nie ma żadnych przeciwskażeń regulaminowych?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, posiedzenie połączonych komisji dotyczy przeprowadzenia pierwszego czytania projektu ustawy. I w tej sprawie połączone komisje ze względu na brak kworum nie mogą podjąć decyzji. Mogą być zgłaszane wnioski, natomiast nie może być podjęta decyzja z uwagi na brak kworum.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Senator Klich. Bardzo proszę.

Senator Bogdan Klich:

Ale rozumiem, Pani Mecenasa, że przewodniczący, obaj przewodniczący temu posiedzeniu komisji mają prawo wystąpienia do pana marszałka z takim zapytaniem, z taką opinią, którą sformułował przed chwilą senator Kobiak?

**Główny Legislator w Biurze
Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Wydaje mi się, że do podjęcia tego rodzaju wystąpienia nie ma przeciwskażeń.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Czyli rozumiem, że państwo senatorowie upoważniają nas do przedstawienia stanowiska komisji, które obradowały bez kworum, panu marszałkowi? To ja i pan przewodniczący przygotowujemy taki dokument.

Proszę państwa, idzie o to – i teraz zapytam pana przewodniczącego Klicha o odpowiedź na moją propozycję, która, jak się wydaje, zmierza w tym kierunku – że nie udało nam się przygotować tej ustawy na czwartego, ale jak sądzę, Panie Przewodniczący, będziemy mogli jednak procedować dalej, mimo że termin jakby minął, dlatego że ta sprawa jest niezwykle ważna.

Proszę państwa, zamykam...

Proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Ze względów formalnych, Panie Przewodniczący, oczywiście dzisiejsze posiedzenie trzeba zamknąć, ale posiedzenie generalnie przerwać, dlatego że uważam, że powinno być kontynuowane. Dzisiaj to posiedzenie nie zostało zakończone, ale praca, pierwsze czytanie zostało rozpoczęte. W związku z tym należy przerwać posiedzenie...

(Senator Grażyna Sztark: Z powodów proceduralnych należy je przerwać.)

Tak jest, przerwać. Tak jest.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Ja oddam głos wiceprzewodniczącemu Komisji Ustawodawczej, bo ona tutaj jest wiodąca.

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Aleksander Pociąg)

**Zastępca Przewodniczącego
Aleksander Pociąg:**

Ja nie widzę żadnej niemożliwości przerwania naszych prac. W związku z tym nie zamykam posiedzenia połączonych komisji, tylko je przerywam...

(Rozmowy na sali)

(Senator Jerzy Fedorowicz: Nie mówcie, proszę was, głośno w trakcie wypowiedzi. No naprawdę...)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Proszę się nie denerwować.)

...przerywam do dnia... Kiedy mamy następne posiedzenie?

(Senator Barbara Borys-Damięcka: 4 czerwca jest posiedzenie Senatu.)

(Senator Jerzy Fedorowicz: Ale ono jest uroczyste.)

A następne?

(Senator Jerzy Fedorowicz: W lipcu.)

(Głosy z sali: W lipcu.)

Ale którego lipca?

(Senator Jerzy Fedorowicz: Ósmy, dziewiąty...)

Senator Grażyna Sztark:

Ale przepraszam bardzo, co to za powód, że to posiedzenie uroczyste? Czy uroczyste, czy nie, to jest posiedzenie. W związku z tym przerywamy posiedzenie do 4 czerwca.

(Senator Piotr Zientarski: Albo trzeciego.)

Albo 3 czerwca. Tak proponuję.

(Rozmowy na sali)

**Zastępca Przewodniczącego
Aleksander Pociąg:**

Ja przyjmuję tę propozycję i przerywamy posiedzenie połączonych komisji do dnia 3 czerwca, a godzina zostanie wyznaczona później. Dziękuję.

Barbara Borys-Damięcka:

Przepraszam, ale ja uważam, że w sytuacji, która się wydarzyła i z powodu której nie możemy podejmować dzisiaj decyzji, powinniście państwo, przewodniczący obu komisji, po pierwsze, wystąpić o włączenie innych kompetentnych komisji do rozpatrzenia tego 3 czerwca, a po drugie, poinformować pana marszałka, że konieczność tego spotkania wynika z tego, że – no, przepraszam, że powiem otwarcie – zawałił sprawę przewodniczący Komisji Ustawodawczej, który tak, a nie inaczej potraktował nasze zgromadzenie.

**Zastępca Przewodniczącego
Aleksander Pociąg:**

Proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Proponuję absolutnie nie uwzględniać tego wniosku z uwagi na to, że po pierwsze, regulamin nasz mówi, jakie komisje merytoryczne się zajmują ustawami, a po drugie, obciążanie winą tylko i wyłącznie pana przewodniczącego nie spowoduje żadnej innej zmiany. Jeżeli pójdzie tylko i wyłącznie taki wniosek o przerwanie posiedzenia, to odbędzie się to w sposób, że tak powiem, merytoryczny, bez nadawania temu żadnej innej rangi poza merytoryczną. A jeżeli nadamy temu tę rangę, że tak powiem, dodamy, że... Tzn. oczywiście to, co zrobicie, jeśli chodzi o prasę itd., jest czymś normalnym, ale proponuję uwzględnić wniosek w zakresie wyznaczenia nowego terminu. Dziękuję.

Przewodniczący Aleksander Pociąg:

Pan senator.

Senator Piotr Zientarski:

Ja również popieram wniosek o przerwanie posiedzenia.

Ustosunkowując się do wniosku pani senator Borys-Damięckiej... Pani Senator, skierowanie, zgodnie z regulaminem, tak jak powiedziała przed chwilą pani senator Sztark, tego przez marszałka do Komisji Ustawodawczej, która jest powołana do rozpatrywania wszelkich inicjatyw ustawodawczych, oraz skierowanie dodatkowo do komisji merytorycznej, jaką jest komisja kultury, zamknęło problem, że tak powiem, uczestnictwa w rozpatrywaniu przez poszczególne komisje. W związku z tym nie szukajmy tutaj jakichś innych kwestii. Marszałek zdecydował i piłka była już po stronie przewodniczącego, oczywiście że tak. Oczywiście każdy senator, przypomnijmy, ma prawo przyjść na takie posiedzenie, ale bez prawa głosu. Nie szukajmy takich dezyderatów, że potrzeba jeszcze... Bo wtedy byśmy zaprzeczali sobie tym, że chcemy jeszcze zwrócić się do pana marszałka o uzupełnienie, dodanie innej komisji itd. Absolutnie nie. Te 2 komisje są w zupełności wystarczające do merytorycznego rozpoznania tej inicjatywy.

**Zastępca Przewodniczącego
Aleksander Pociąg:**

Wracam do kwestii. Przerwywam posiedzenie połączonych komisji do dnia 3 czerwca do godziny...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...do godziny 17.00. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję wszystkim za obecność. Nie zamykam posiedzenia, tylko je przerywam.

Dziękuję bardzo. Widzimy się 3 czerwca.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 29 maja
o godzinie 9 minut 09)*

*(Wznowienie posiedzenia w dniu 3 czerwca
o godzinie 17 minut 06)*

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu. To posiedzenie zostało przerwane tydzień temu i zostało postanowione, że spotkamy się dzisiaj o godzinie 17.00.

Posiedzenie dotyczy projektu ustawy o ustanowieniu 4 czerwca – rocznicy wyborów z 1989 roku Świętem Wolności i Praw Obywatelskich.

Ponieważ nie ma przewodniczącego Komisji Ustawodawczej, która pełni rolę wiodącą w przypadku ustaw – taki jest Regulamin Senatu RP – jako przewodniczący komisji kultury stwierdzam, że nie możemy prowadzić obrad na dzisiejszym posiedzeniu. A dla informacji publicznej przekazuję, że debata na temat tego projektu ustawy już się odbyła.

W związku z tym, dziękując za przybycie państwu senatorom z Platformy Obywatelskiej, którzy pojawili się prawie w komplecie, zamykam dzisiejsze posiedzenie i ogłaszam przerwę do następnego spotkania, które odbędzie się w czasie posiedzenia Senatu 8 lub 9 lipca 2019 r.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu w dniu 3 czerwca o godzinie 17 minut 08)

